

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 12 lutego 2016 roku J. B. wniósł o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na nieruchomościach położonych w miejscowości Ś. Gmina W., a oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...), a które stanowią jego własność.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o oddalenie wniosku z uwagi na nabycie przez jego poprzednika prawnego – przedsiębiorstwo państwowe – Zakład (...) z dniem 16 września 1990 roku służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (k. 19-25).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dla działek oznaczonych geodezyjnie prowadzone są księgi wieczyste, w których jako właściciel wpisany jest J. B.:(...)(...), (...) ((...)). Dla działek nr (...) nie są prowadzone księgi wieczyste, tytuł prawny do nich wynika z umowy przekazania gospodarstwa rolnego (k.92-93).

W 1970 roku miała miejsce elektryfikacja miejscowości Ś. i wówczas posadowiono tam linię średniego i niskiego napięcia. Odbiór miał miejsce w dniu 16 września 1970 roku. L. ta przebiega między innymi po nieruchomościach stanowiących obecnie własność wnioskodawcy. Na działkach stanowiących własność wnioskodawcy znajduje się 21 słupów energetycznych, po których przebiegają linie napowietrzne. Fakt posadowienia linii wiąże się z trudnościami dla właściciela, gdyż utrudnione jest uprawianie całego pola. Dodatkowo podczas awarii zdarza się, że może zostać coś uszkodzone, czy może zostać zniszczona część uprawy przez osoby usuwające awarię. Przedmiotowe linie nigdy nie były przebudowywane, słupy stoją w miejscach, gdzie je posadowiono, za wyjątkiem jednego, który został wymieniony w związku z uszkodzeniami, wykonywane są tylko okresowe przeglądy i konserwacje. J. B., ani jego poprzednicy prawni nigdy nie składali do uczestnika wniosków o wypłatę odszkodowania w związku ze szkodami na nieruchomościach. Wnioskodawca, ani jego poprzednicy prawni nie wyrażali zgody przedsiębiorstwu przesyłowemu na budowę, czy eksploatację urządzeń. Nie było decyzji wywłaszczeniowych w związku z budową tych linii. Pracownicy uczestnika mogą swobodnie wykonywać niezbędne prace związane z utrzymaniem linii w należytym stanie. Wnioskodawca nigdy im tego nie utrudniał. (szkice k. 26, k.27, decyzje administracyjne k.28, protokół odbioru z dnia 16 września 1970 roku k. 29-30, projekt elektryfikacji k.31, zeznania wnioskodawcy k.82v.-83, k.110v, k.111v, k.112, zeznania świadka P. J. k.110v.-k.111v).

J. B. w dniu 27 czerwca 2014 roku zawezwał uczestnika do ugody przed sądem w sprawie I Co (...) w zakresie dotyczącym działek (...) odnośnie żądania ustanowienia służebności przesyłu za odpłatnością lub żądania zapłaty (akta I Co (...) k. 2-3).

Uczestnik postępowania jest następcą prawnym Zakładów (...), które, wraz z następcami, wykonywało uprawnienia związane z korzystaniem z mienia na rzecz Skarbu Państwa do czasu istnienia tzw. modelu jednolitej własności państwowej, czyli do dnia 31 stycznia 1989 roku. Po tej dacie już jako przedsiębiorstwo państwowe, a później już jako spółki prawa handlowego (okoliczność niesporna, dokumentacja k. 34-77).

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny nie był sporny, wnioskodawca, ani nie podnosił twierdzeń, ani nie kwestionował, że przebieg linii energetycznych, a więc w konsekwencji kształt służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu jest tożsamy w dniu dzisiejszym, z tym co było w 1970 roku. Wnioskodawca nie kwestionował również dokumentów, w związku z czym Sąd nie widział podstaw poszukiwania ich oryginałów. W tym kontekście zeznania świadka są w pełni wiarygodne, gdyż świadek zeznawał wyłącznie na okoliczności znane mu z pracy u uczestnika. Wnioskodawca zeznając w sprawie w zasadzie potwierdzał treść tego, co zeznał świadek, tyle tylko, że ów świadek z racji doświadczenia zawodowego w sposób fachowy określił sposób eksploatacji linii.

Przy tak niespornej sprawie, zdaniem Sądu Rejonowego, niepotrzebne z punktu ekonomiki postępowania było dokonywanie oględzin przedmiotowej nieruchomości, czy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby jedynie potwierdzić to, co niesporne, a i tak z uwagi na oczywiście uzasadniony zarzut uczestnika, w istocie opinia biegłego nie miałaby rozstrzygającego znaczenia. W ten sposób Sąd naraziłby wnioskodawcę na poniesienie ogromnych kosztów postępowania.

Wnioskodawca nawet nie próbował podnosić twierdzeń wskazujących na przerwę biegu terminu zasiedzenia, czy inny termin rozpoczęcia biegu. Jedyne twierdzenie wnioskodawcy, które i to tylko jego zdaniem miało mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy było to, że jego zdaniem, co i tak wyraził w sposób wskazujący na niezrozumienie instytucji przedawnienia i zasiedzenia, w uchwale Sądu Najwyższego z 2013 roku wyrażono pogląd o tym, że roszczenie którego dochodził nie ulega przedawnieniu. Tyle tylko, że uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia, a nie przedawnienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Wniosek okazał się nieuzasadniony z uwagi na skuteczny zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika postępowania.

Dopuszczona została w orzecznictwie możliwość przesłankowego stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego, po rozpoznaniu zarzutu zasiedzenia, także w sprawie o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu albo w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości właściciela bez tytułu prawnego, ponieważ również w tych sprawach dochodzi do sporu o prawo. Należy wskazać na poglądy wyrażone w uchwałach Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 1969 r., III CZP 11/69 (OSNC 1969, Nr 12, poz. 210); z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94 (OSNC 1995, Nr 2, poz. 35 z dnia 23 marca 101/15 (Biul. SN 2016, Nr 3, poz. 7); w wyroku z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11 (niepubl.) przyjmujące, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia nie jest objęte treścią rozstrzygnięcia o żądaniu; stanowi jedynie przesłankę orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd ustala w uzasadnieniu, że doszło do zasiedzenia, co jest wiążące między uczestnikami postępowania i prowadzi do oddalenia żądania. W razie niepodzielenia zarzutu uczestnika, rozstrzyga o przedmiocie żądania. Zakres kognicji sądu nie odbiega od sprawy o stwierdzenie zasiedzenia, skoro do nabycia prawa dochodzi z mocy ustawy.

Utrwalony został w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że dopuszczalne było przed wejściem w życie art. 305[1] do 305[4] k.c. nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305[1]-305[4]k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008 nr 10, str. 7; z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11; z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139 i wyrok z dnia 12 grudnia 2012 r., II CSK 389/08, niepubl.)

W przedmiotowej sprawie nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że linie energetyczne średniego i niskiego napięcia przebiegają w takim samym kształcie od dnia ich odbioru do dnia dzisiejszego, w związku czym bezprzedmiotowe było drobiazgowo analizowanie jej przebiegu z udziałem kosztownych opinii biegłych sądowych. Tym bardziej, że podniesiony zarzut ma wyłącznie charakter niweczący, a nie charakter kształtujący. Dopiero, gdyby przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało, że sporny jest stan faktyczny wskazujący na zmiany w zakresie obciążania gruntu wnioskodawcy, wówczas istotne byłoby rozstrzygnięcie w jakim zakresie stan istniał i w jakim czasie, a następnie kiedy i w jakim zakresie następowały zmiany.

Zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa na skutek upływu czasu. Umożliwia ono, sankcjonując stan faktyczny, usunięcie długotrwałej niezgodności między stanem prawnym a stanem posiadania. Uregulowane zostało generalnie w art. 172-176 k.c. Na skutek zasiedzenia, które następuje ex lege, dotychczasowy uprawniony traci swoje prawo, a nabywca uzyskuje je niezależnie od niego; jest więc ono pierwotnym sposobem nabycia prawa podmiotowego (szeroko na ten temat R. Moszyński, Zasiedzenie i rozgraniczenie, Warszawa 1959; A. Kunicki, Zasiedzenie w prawie

polskim, Warszawa 1964; E. Janeczko, Zasiedzenie, Zielona Góra 1999; S. Wójcik, Zasiedzenie jako sposób nabycia prawa podmiotowego (w:) Rozprawy z prawa..., s. 153; S. Rudnicki, Nabycie przez zasiedzenie, Warszawa 2007).

Zgodnie z art. 172 § 1 i § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 r., posiadacz samoistny, który uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, nabywał jej własność, jeżeli posiadał ją nieprzerwanie przez lat 20 (w przypadku dobrej wiary przez lat 10). Z dniem 1 października 1990 r. terminy te zostały wydłużone do lat 30 dla złej wiary i do lat 20 dla dobrej wiary (ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny - Dz. U. z 1990 r. Nr 55, poz. 321). W myśl art. 9 powołanej ustawy do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej Kodeks cywilny, stosuje się od tej chwili przepisy w brzmieniu nadanym przez tę ustawę (oczywiście, o ile nie upłynął on przed dniem wejścia jej w życie).

W myśl art. 176 § 1 i § 2 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Powyższe uregulowanie stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza.

Jednocześnie, jak się powszechnie przyjmuje, z uwagi na odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu własności nieruchomości (cyt art. 292 kc), nie ma zastosowania do zasiedzenia służebności gruntowej wymóg samoistnego posiadania nieruchomości obciążanej. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 kc, jako posiadanie zależne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 06.11.2012, I ACA 997/12).

W myśl art. 285 § 2 KC służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części i jeżeli prawo odpowiadające treści służebności nie ma służyć zwiększeniu użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części, brak jest podstawy do ustanowienia służebności gruntowej. Jednakże okoliczność, że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej miało na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub oznaczonej jej części przez czas potrzebny do zasiedzenia (i czy ma je nadal) nie jest przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie, tak jak i nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie, jest nabyciem - w razie spełnienia przesłanek zasiedzenia - z mocy prawa, a sąd jedynie stwierdza to nabycie i żadne inne okoliczności poza dotyczącymi przesłanek zasiedzenia nie mają wpływu na orzeczenie wydane w takiej sprawie. /tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 lutego 2011 roku, w sprawie V CSK 218/10, opubl. L./ Nie budzi natomiast wątpliwości to, że urządzenia "trwale i widoczne" to takie, które zostały usytuowane (wzniesione, wybudowane, "posadowione") wskutek świadomego i pozytywnego działania człowieka.

Linie przesyłowe znajdujące się na przedmiotowych nieruchomościach zostały wzniesione na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1954.32.135 -j.t., uchylona z dniem 1997-12-05). Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 powołanej ustawy we wsiach lub osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji - osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa służy prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja. W myśl ust. 2 powołanej ustawy właściciel, użytkownik, dzierżawca, najemca, posiadacz lub zarządca budynku albo posesji obowiązany jest umożliwić wstęp i wykonanie czynności określonych w ust. 1.

Do czasu zniesienia z dniem 1 lutego 1989 r. konstrukcji tzw. jednolitej własności państwowej istniała jedność państwowych osób prawnych. To samo odnosi się do skutków prawnych takiego zniesienia w zakresie możliwości uzyskania statusu posiadaczy przez te podmioty w odniesieniu do dawnych składników majątkowych Skarbu Państwa pozostających obecnie w ich władaniu. Uchylenie art. 128 k.c. (Dz. U. z 1990 r. Nr 55, poz. 321) nie prowadziło jednak wprost do przekształcenia przysługującym państwowym osobom prawnym (przedsiębiorstwom państwowym)

uprawnień do części mienia ogólnonarodowego powstającego w ich zarządzie. Jeżeli w odniesieniu do gruntów podmioty te uzyskały prawo użytkowania wieczystego w dniu 5 grudnia 1990 r. (art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości; Dz. U. Nr 79, poz. 664 z późn. zm.; cyt. dalej jako "ustawa z dnia 29 września 1990 r."), to w zakresie innych składników majątkowych mogły one na podstawie ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6; cyt. dalej jako "ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r.") nabyć także prawo własności (tak np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 OSNCP 1991, nr 10/12, poz. 218 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14 nie publ.). Takie nabycie prawa własności mogło nastąpić ex lege w dniu 7 stycznia 1991 r.

Konsekwencje prawne wspomnianych transformacji uprawnień przedsiębiorstw państwowych do części mienia ogólnonarodowego pozostającego w ich zarządzie odnosiły się także, oczywiście, do urzędzeń przesyłowych w rozumieniu art. 49 k.c. Należy przyjąć, że urządzenia takie (m.in. linie energetyczne istniejące i eksploatowane w dniu 7 stycznia 1991 r.) stały się w tym dniu z mocy prawa własnością eksploatującego je przedsiębiorstwa państwowego i weszły w skład przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 49 (w brzmieniu obowiązującym w tym czasie). (por rozważania Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 509/15 z dnia 12 maja 2016 roku).

Podzielając stanowisko wyrażone i szerzej umotywowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r. sygn. akt IV CSK 510/15 należy zauważyć, że w uzasadnieniu tego postanowienia stwierdzono, że w wyniku majątkowego usamodzielnienia przedsiębiorstw państwowych w postaci ich uwłaszczenia w odniesieniu do urzędzeń przesyłowych uwłaszczenie to miało ten skutek, iż powodowało nie tylko przekształcenie przysługującego przedsiębiorstwu prawa zarządu urzędzeń przesyłowych w prawo ich własności (w dniu 7 stycznia 1991 r.). Doszło także do przekształcenia tego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe o treści, z której wynika uprawnienie do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których umiejscowione zostały urządzenia energetyczne. Prawem powstających w wyniku przekształcenia tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji urzędzeń uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach była - w poprzednim stanie prawnym - służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 3051 k.c. i n.k.c., to taka służebność mogła też powstać ex lege jako prawny skutek uwłaszczenia osoby prawnej. Takie ograniczone prawo rzeczowe jest skuteczne wobec kolejnych właścicieli obciążonej nim nieruchomości gruntowej. Skuteczne jest także wobec obecnego wnioskodawcy. Przy czym należy wskazać, że z uwagi na poczynione wyżej ustalenia, to nabycie (do majątku przedsiębiorstwa) – służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu - mogło nastąpić – przez przedsiębiorstwo przesyłowe - nie wcześniej, niż w dniu 7 stycznia 1991 roku. Natomiast taka służebność powstała z upływem biegu terminu zasiedzenia 20 letniego z dniem 16 września 1989 roku.

W związku z powyższym, z uwagi na skutecznie podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia (**co nie ma niczego wspólnego z przedawnieniem żądania**) służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, wniosek jako nieuzasadniony, co do zasady, należało oddalić.

Sąd Rejonowy uznał, że uzasadniony jest zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na prawie do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie związanym z posadowieniem na przedmiotowych nieruchomościach urzędzeń elektroenergetycznych oraz ich eksploatowaniem i przeznaczeniem do dystrybucji energii elektrycznej. Urządzenia elektroenergetyczne, ze względu na swój charakter, to urządzenia trwałe i widoczne w rozumieniu art. 292 k.c. Od chwili wybudowania i przeniesienia własności na rzecz pozwanego urzędzenia elektroenergetyczne były stale wykorzystywane przez poprzedników uczestnika, to jest przedsiębiorstwa energetyczne funkcjonujące w formach przedsiębiorstw państwowych i spółek kapitałowych, do dystrybucji energii elektrycznej. Wobec powyższego wniosek podlegał oddaleniu ponieważ na przedmiotowej nieruchomości istnieje już służebność wskazana powyżej obejmująca urządzenia przesyłowe. Zakres tej służebności obejmuje obszar niezbędny do jej posadowienia, naprawy i utrzymania urzędzeń przesyłowych, wyznaczony przez wykonywane przez uczestnika od daty budowy urzędzeń czynności faktyczne.

Sąd Rejonowy podziela pogląd wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia zazwyczaj występuje sprzeczność interesów między wnioskodawcą a uczestnikiem, co pozwala na odstępnie od zasady orzekania o kosztach określonej w art. 520 § 1 k.p.c. na rzecz rozwiązania przewidzianego w art. 520 § 3 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 r. II CZ 86/12, LEX nr 1228797, uzasadnienie postanowienia z dnia 19 listopada 2010 r. III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88). Biorąc jednak pod uwagę charakter tego sporu, zdaniem Sądu Rejonowego, nie istniały szczególnie uzasadnione okoliczności, aby na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego obciążał wnioskodawcę kosztami ponad te, które poniósł w sprawie.

W związku z powyższym Sąd orzekł, jak w postanowieniu.